

Portal Województwa Lubuskiego



Będziemy nadal rozwijać współpracę z rzemieślnikami



© Paweł Wańczko/Lubuskie.pl

Kategoria - Rozwój Regionu

Data publikacji -4 kwietnia 2024 godz. 11:34

- Rzemieślnicy mają dorobek i kwalifikacje, ale i przywiązanie do etosu pracy, które mogą przekazać uczniom - podkreśla marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński. - Chcemy rozwijać naszą współpracę.

W czwartek, 4 kwietnia 2024 r. **marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński i posłanka Krystyna Sibińska** spotkali się z rzemieślnikami, m.in. z władzami Lubuskiej Izby Rzemieślniczej w Gorzowie Wlkp. - w siedzibie Cechu

Dorobek, kwalifikacje, ale też etos pracy

- To bardzo ciekawe, inspirujące spotkanie. Cech Rzemiosł to organizacja, z którą musimy poszukać bliższego kontaktu, bo ważną rzeczą od kilku już lat w regionie jest kształcenie zawodowe – podkreśla marszałek Marcin Jabłoński. - Zbudowaliśmy cały system - projekt wsparcia szkolnictwa zawodowego za potężne pieniądze. To nie są tylko szkoły, to nie są tylko nauczyciele, których serdecznie pozdrawiam, licząc na dalszą efektywną współpracę. Ale to są przede wszystkim miejsca, gdzie ci uczniowie nabywają zawodowych kwalifikacji. A te kwalifikacje mogą zdobyć tylko w dobrze zorganizowanych firmach, które właśnie należą przede wszystkim do Cechów Rzemiosł.

- Rzemieślnicy to ludzie, którzy mają dorobek, renomę, kwalifikacje, ale i mają estymę w środowisku i przywiązanie do etosu pracy, które mogą przekazać uczniom. A to jest bardzo ważne. Oprócz umiejętności posługiwania się maszynami, nowoczesnymi technologiami, potrzebny jest szacunek dla pracy i ludzi, dla których się pracę wykonuje – zaznacza **marszałek Marcin Jabłoński**. - Tu jest ogromne pole do rozwijania tej współpracy. Złożyłem tu dziś taką deklarację i z przyjemnością się z niej wywiążę.

Młody człowiek potrzebuje mistrza

- Przede wszystkim musimy zrobić dobrą ustawę o rzemiośle, bo to jest coś, czego nam brakuje, a rzemieślnicy poprzez swoich przedstawicieli Cechów, Izby zgłaszają postulaty – mówi **posłanka Krystyna Sibińska**. - Wiem, że już odbyły się spotkania między Ministerstwem Rozwoju a Ministerstwem Edukacji. Ważne jest, żeby był kontakt na pograniczu rzemiosła i szkolnictwa, bo o to nam właśnie chodzi – żeby szkolnictwo zawodowe było dobre, żeby młodzi ludzie mieli mistrzów, bo na tym to polega. I żeby również rzemiosło mogło się rozwijać w oparciu o kontakty z oświatą.

Posłanka Krystyna Sibińska podziękowała marszałkowi Marcinowi Jabłońskiemu za udział w spotkaniu i dodała, że będą kolejne, m.in. z kuratorem oświaty.

- Nie każdy studiuje. Potrzebujemy też dobrych rzemieślników, zawodowców – podkreśla posłanka K. Sibińska. - Firmy rodzinne, małe i średnie przedsiębiorstwa są podstawą naszej gospodarki.

Rzemieślnicy dostrzeżeni. Chcą większej współpracy

Prezes Lubuskiej Izby Rzemieślniczej w Gorzowie Wlkp. Wacław Napierała zaznaczał, że w rzemiośle jest bardzo dużo do zrobienia. Od 1989 r., kiedy zaczęła obowiązywać ustawa o rzemiośle, nastąpiła dobrowolność przynależności do organizacji rzemieślniczej, zaczęły się pewne problemy. - W typowym kształceniu zawodowym jest bałagan. Jesteśmy my, rzemieślnicy, którzy efektywnie kształcą, są Ochotnicze Hufce Pracy i Zakłady Doskonalenia Zawodowego i.in. Powstają Branżowe Centra Umiejętności i na nie państwo wykladało niesamowite pieniądze,

przekazano im 1,4 mld złotych! My takich środków nie mamy. A jest wiele drobnych problemów, które szybko można uregulować. Naszymi pieniędzmi dysponują zawsze inni, my o swoje pieniądze musimy się dopomnieć, czy na dofinansowania czy na refundację. My zawsze mieliśmy pod górkę. Potrzebujemy takich przychylnych ludzi, jak teraz się pojawiają.

Wiceprezes Lubuskiej Izby Rzemieślniczej w Gorzowie Wlkp. Paweł Jeziorski podkreśla, że to ważne, aby ktoś zauważył rzemiosło, które kształci młodzież, a które jest siłą napędową państwa.

- 63 proc. PKB to jesteśmy my, mała przedsiębiorczość – mówi prezes Paweł Jeziorski. - Cieszymy się, że pani poseł Krystyna Sibińska nas dostrzegła i że przybył do nas pan marszałek Marcin Jabłoński. Współpraca z marszałkiem województwa dla naszego rzemiosła jest bardzo pozytywna i chcielibyśmy, żeby tego było więcej, żebyśmy mogli się koncentrować na kształceniu i pracy, bo taka jest idea związku rzemiosła.

- Jako rzemieślnicy nie mamy czasu lobbować i zabiegać. Koncentrujemy się na pracy: pozyskaniu klienta i wykonaniu usługi oraz kształceniu uczniów. Liczę, że to spotkanie przyniesie jeszcze lepszą współpracę – dodał prezes Jeziorski.